

HALINA KUREK
Kraków

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY, CZYLI O „ODFLEKSYJNIANIU” IMION I NAZWISK W SZKOLE

THE EXAMPLE COMES FROM ABOVE – THE PROCESS OF NON-FLECTIONING NAMES AND SURNAMES AT SCHOOL

Abstract

The article concerns the problem of non-flectioning names and surnames examined on the material of high school pupils' written Polish language.

Keywords: First name, surname, written Polish language, non flectioning

Słowa kluczowe: imię, nazwisko, polszczyzna pisana, „odfleksyjnianie”

„Odfleksyjnianie” nazwisk, początkowo związane wyłącznie z ich „odsufiksowaniem”, pojawiło się już w wieku XVIII, lecz jako problem poprawnościowy dostrzeżono je dopiero około połowy wieku XIX [Kreja, 1995, s. 14]. Znaczne nasilenie tego procesu nastąpiło w drugiej połowie wieku XX, a na przełomie tysiącleci było to już zjawisko masowe, co więcej, tendencja do nieodmienności zaczęła też obejmować imiona.

Obecnie skala opisywanego zjawiska jest ogromna, mimo że językoznawcy w różny sposób starają się nakłonić Polaków do zmiany swoich przyzwyczajzeń językowych. Hanna Jadacka w wydanej w 2007 r. książce pt. *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia* wyraziła przekonanie, że deklinowanie nazw osobowych powinno być „jedną z podstawowych umiejętności językowych wykształconych Polaków” [2007, s. 39]. Wcześniej, bo już w roku 1999, zdecydowane stanowisko w tej sprawie zajęła Irena Bajerowa. W komunikacie Rady Języka Polskiego zatytułowanym *Wstyd nie odmieniać nazwisk* „odfleksyjnianie” nazwisk niesprawiających żadnych trudności w odmianie, np. *panu Edwardowi Wąsowicz*, opatrzyła dopiskiem „horror!” [Bajerowa, 1999, s. 320]. W imieniu członków Komisji Kultury Języka zaapelowała też „do redakcji wszystkich cza-

sopism, aby przyjmując ogłoszenie zawierające błędną, nieodmienioną formę nazwiska, zwracały na to uwagę osobom zamawiającym i nakłaniały do usunięcia błędu” [Bajerowa, 1999, s. 320]. Zwróciła się także „do przedstawicieli różnych urzędów, instytucji i do duchownych, aby w ustnych ogłoszeniach nie zaniedbywali odmieniania nazwisk” [Bajerowa, 1999, s. 320].

Apele językoznawców nie przyniosły jednak pożądanych rezultatów, ponieważ w polszczyźnie ogólnej, a zwłaszcza w jej odmianie oficjalnej zjawisko pozostawiania nazw osobowych w formie mianownika nie uległo zahamowaniu. Co więcej, szerzy się ono także w polszczyźnie potocznej. W związku z tym można by postawić pytanie, czy utrwalanie się podstawowych form imion i nazwisk oznacza w przyszłości kres ich możliwości deklinacyjnych? Aby na nie odpowiedzieć, zbadałam wiedzę oraz przyzwyczajenia językowe w zakresie odmiany nazw osobowych najmłodszego pokolenia Polaków, ponieważ to ono zdecyduje w przyszłości o kształcie języka ogólnopolskiego. Test sprawdzający umiejętność odmiany imion i nazwisk oraz zakres ich „odfleksyjniania” został przeprowadzony w trzeciej klasie jednego z krakowskich gimnazjów¹. Wybór do badań uczniów z ostatniej klasy gimnazjum wynikał z założenia, że wiedza o poprawnej odmianie imion i nazwisk, wyniesiona z domu rodzinnego, powinna zostać utrwalona w procesie kształcenia. Nie jest to jednak możliwe w szkole podstawowej, ponieważ według podstawy programowej przedmiotu język polski nauczanego w klasach od IV do VI uczeń, tworząc wypowiedź (pisaną lub mówioną), powinien mieć jedynie świadomość poprawnego stosowania form gramatycznych wyrazów odmiennych. Jest to stwierdzenie bardzo ogólne i praktycznie zwalnia nauczycieli z obowiązku uczenia dzieci odmiany nazw własnych. Na tym etapie kształcenia są to bowiem zagadnienia stosunkowo trudne. W szkole podstawowej za rodzaj ich zapowiedzi uznać można jedynie lekcje dotyczące przedstawiania się. Podstawa programowa dla uczniów gimnazjum zakłada natomiast, że powinni oni już odróżniać temat fleksyjny od końcówki i stosować „poprawne formy odmiany rzeczowników, czasowników [...], przymiotników, liczebników i zaimków oraz [...] poprawne formy wyrazów w związkach składniowych (zgody i rzędu)” (*Podstawa programowa*). Nakłada ona zatem na nauczycieli języka polskiego obowiązek uczenia zasad odmiany imion i nazwisk. Z przeprowadzonego w szkołach wywiadu wynika jednak, że uczący czynią to stosunkowo rzadko.

Badania umiejętności poprawnej odmiany imion i nazwisk oraz zakresu ich „odfleksyjniania” przeprowadzono w grupie 25 uczniów, którzy byli uczeni odmiany nazw własnych w drugiej klasie gimnazjum. Badani uczniowie w zdecydowanej większości pochodzili z rodzin inteligenckich, a ich poziom określić by można jako średni. Połowę grupy stanowili chłopcy, połowę – dziewczęta. Badania były rodzajem sprawdzianu, a polecenie nauczyciela dotyczyło dostosowania formy

¹ Bardzo dziękuję dr Ewie Horwath za przeprowadzenie testu.

napisanych na tablicy imion i nazwisk: *Łukasz Kucia, Maria Kucia, Marek Kmieć, Kasia Kmieć, Julia Dekiel, Jurek Dekiel, Krzysztof Ostroróg, Kamila Ostroróg, Robert Skrzek, Marian Koziel, Zbigniew Religa i Stefan Batory* do podanych formuł wprowadzających: *Zwracam się z prośbą do...*, *Dla X z okazji imienin*, *Serdecznie gratuluje...*, *Z nadzieją na lepszą współpracę z...* oraz *Z myślą o...* Umieszczenie w teście imion zdrobniałych, typowych dla nieoficjalnej odmiany polszczyzny (*Jurek, Kasia*) oraz imion i nazwisk, których formy przypadków zależnych są powszechnie znane (*Stefan Batory, Zbigniew Religa*), miało być rodzajem podpowiedzi, by uczniowie po formułach wprowadzających użyli nazw osobowych w postaci fleksyjnie przekształconej.

Analiza wyników testu wykazała, że w czasie przewidzianym przez nauczyciela (20 minut) tylko 16 uczniów połączyło podane imiona i nazwiska ze wszystkimi formułami wprowadzającymi. Dla pozostałych 9 osób zadanie okazało się zbyt trudne i prawdopodobnie z powodu braku czasu zespolili oni imiona i nazwiska tylko z trzema pierwszymi formułami: *Dla X z okazji imienin*, *Serdecznie gratuluje...* oraz *Z myślą o...*

Żaden z gimnazjalistów nie odmienił poprawnie wszystkich podanych nazwisk, a u większości badanych wystąpiły błędy typu: *Dla: Mariana Kozła, Mariana Kozieli, Krzysztofa Ostrorogi, Kamili Ostrorogi, Marii Kuć, Kasi Kmieciowej; Zwracam się z prośbą do: Mariana Kozła, Krzysztofa Ostrorogi, Marii Kuciowej, Marii Kuć; Serdecznie gratuluje: Łukaszowi Kuciowi², Łukaszowi Kuć, Łukaszowi Kucię, Łukaszowi Kucie, Markowi Kmieci, Marianowi Kozłowi, Zbigniewowi Religi, Zbigniewowi Religie, Zbigniewowi Religowi, Marii Kuć, Marii Kucię, Marii Kucie, Marii Kuciowej, Kasi Kmieciowej, Julii Dekielowej; Z nadzieją na lepszą współpracę z: Łukaszem Kuć, Łukaszem Kuciem, Łukaszem Kucię, Łukaszem Kucim, Marianem Kozieli, Marianem Kozłem, Markiem Kmieci, Stefanem Batorem, Marią Kuć, Mariom Kuciom, Kasią Kmieciem; Z myślą o Marianie Kozielu, Marianie Kozle, Marianie Kozielowi, Marianowi Kozle, Marianowi Koziolowi, Łukasz Kuć, Łukasz Kucię, Łukasz Kuciu, Markowi Kmieci, Markowi Kmieciowi, Krzysztofie Ostrorogowi, Krzysztofie Ostrorógowi, Krzysztofie Ostrorogowie, Krzysztofowi Ostrorogowi, Robertcie Skrzekowi, Robertu Skrzekowi, Robertowi Skrzekowi, Zbigniewowi Religi, Stefanym Batorem, Marii Kuć, Marii Kucię, Marii Kucie, Julii Dekielu, Kasi Kmieci i Kasi Kmieciowej.*

Na 25 uczniów biorących udział w teście tylko 1 odmienił wszystkie imiona i nazwiska. Pozostałych 24 gimnazjalistów zawsze deklinowało imiona, natomiast od 60% do 90% nazwisk (męskich i żeńskich) pozostawiało w formie mianownika, por. *Zwracam się z prośbą do: Łukasza Kucia, Marii Kucia, Marka Kmieć, Jurka*

² Za *Gramatyką współczesnego języka polskiego* [Gramatyka, 1984], *Małym słownikiem odmiany wyrazów trudnych* [Wróbel i in., 1993] oraz za poradnikiem językowym *Poliszczyna płata nam figle* pod red. J. Podrackiego [Poliszczyna, 1993] w wypadku nazwisk męskich typu *Kucia* przyjmuję odmianę (*Łukasz*) *Kucia*, (*Łukasza*) *Kuci* itd.

Dekiel, Krzysztofa Ostroróg, Roberta Skrzek, Mariana Kozieł; Dla: Łukasza Kucia, Marii Kucia, Marka Kmiec, Jurka Dekiel, Krzysztofa Ostroróg, Roberta Skrzek, Mariana Kozieł; Serdecznie gratuluję: Łukaszowi Kucia, Marii Kucia, Markowi Kmiec, Jurkowi Dekiel, Krzysztofowi Ostroróg, Robertowi Skrzek, Marianowi Kozieł; Z nadzieją na lepszą współpracę z: Łukaszem Kucia, Marią Kucia, Markiem Kmiec, Jurkiem Dekiel, Krzysztofem Ostroróg, Robertem Skrzek i Marianem Kozieł; Z myślą o: Łukaszu Kucia, Marii Kucia, Marku Kmiec, Jurku Dekiel, Krzysztofie Ostroróg, Robertcie Skrzek i Marianie Kozieł. Znacznie rzadziej pojawiały się w mianowniku nazwiska Religa i Batory, por. Dla: Stefana Batory (4 razy), Zbigniewa Religa (2 razy); Zwracam się z prośbą do: Zbigniewa Religa, Stefana Batory (2 razy); Serdecznie gratuluję: Stefanowi Batory (6 razy), Zbigniewowi Religa (3 razy); Z nadzieją na lepszą współpracę ze: Stefanem Batory (3 razy), Zbigniewem Religa (2 razy); Z myślą o: Stefanie Batory, Zbigniewie Religa.

W grupie 25 gimnazjalistów tylko 5 uczniów (20% badanej próby) zawsze (poprawnie lub niepoprawnie) odmieniało nazwisko żeńskie *Maria Kucia*, jedynie 2 osoby (8% badanej próby) zawsze deklinowały nazwisko męskie *Łukasz Kucia* i tylko 1 uczennica (4% badanej próby) zawsze (poprawnie lub niepoprawnie) odmieniała nazwiska męskie zakończone na spółgłoskę: *Marek Kmiec, Jurek Dekiel, Krzysztof Ostroróg, Robert Skrzek* oraz *Marian Kozieł*. W rezultacie w testach 24 osób pojawiła się duża liczba nazwisk „odfleksyjnych” (zwłaszcza typu *Marek Kmiec*) obok mniej licznych – niepoprawnie lub poprawnie odmienionych.

Jak wynika z powyższych danych, w najmłodszym pokoleniu Polaków o rezygnacji z odmiany nazwiska nie decyduje wyłącznie brak znajomości odpowiednich reguł gramatycznych. Odmiana nazwisk zakończonych na spółgłoskę typu *Marek Kmiec, Robert Skrzek* nie nastręcza bowiem uczniom żadnych trudności, ponieważ łatwo potrafią je zaklasyfikować do określonego wzorca fleksyjnego. Jest to więc odmiana regularna, łatwa do opanowania. Jaka jest zatem przyczyna wprowadzania form nieodmienionych typu *dla Jurka Dekiel, Markowi Kmiec, z Robertem Skrzek*, skoro nie jest to brak wiedzy, a sytuacja sprawdzianu obliuguje do odmieniania nazwisk. Otóż, zdaniem uczniów, odmienianie nazwisk jest po pierwsze „niepraktyczne”, zwłaszcza w komunikowaniu się poprzez Internet lub za pomocą telefonu komórkowego (SMS-y). Po drugie, jest ono powodem wielu niejasności, nieporozumień, a nawet sytuacji konfliktowych. Przykładowo: stosunkowo często „odfleksyjniani” dopełniacz liczby pojedynczej nazwisk rodzaju męskiego zakończonych na spółgłoskę może prowadzić do implikacji innej niż w rzeczywistości podstawowej formy nazwiska, por. *dla Michała Kurka, dla Pawła Kotka* > *Michał Kurka, Paweł Kotka*, a nie *Michał Kurek, Paweł Kotek*. Potwierdzają to dane z przeprowadzonego testu, w którym po formule wymagającej użycia nazwy osobowej w celowniku nie odmieniono 41 nazwisk męskich typu *Jurek Dekiel*, a po przyimku *dla* „odfleksyjniono” aż 53 takie nazwiska. Z kolei formy

przypadków zależnych nazwisk typu *Kaczko, Kapusto, Kuro* (*Kaczki, Kaczce...*, *Kapusty, Kapuście...*, *Kury, Kurze...* itp.) pozwalają na rekonstrukcję fakultatywnego, poprawnego mianownika *Kaczka, Kapusta, Kura* brzmiącego identycznie z rzeczownikami pospolitymi *kaczka, kapusta, kura* itp. Ponadto podczas deklinowania nazwisk zakończonych na *-o* równych rzeczownikom pospolitym (typ *Pióro, Mleko*) koledzy ich nosiciele często świadomie wybierają błędny wzorzec odmiany, właściwy wyrazom pospolitym, por. *nie ma Pióra, Mleka*, zamiast *nie ma Pióry, Mleki*. W rezultacie, zdaniem uczniów, formy przypadków zależnych nazwisk często ośmieszają ich nosicieli i zwykle są podstawą tworzonych w szkole przezwisk (np. funkcję przezwiskową pełnią zdeformowane wersje nazwisk typu *Kurka, Kotka*, pochodzące od męskich nazwisk *Kurek, Kotek* itp.).

„Do nieodmienności – pisze A. Cieślíkowa – przyczynia się [również – uzupełnia H.K.] rosnąca frekwencja nieodmiennych nazwisk obcych [...] w połączeniu z odmienianym imieniem, np. *Bernard Show, Bernarda Shaw*, co stanowi pewien wzór dla odmiany *Paweł Klott, Pawła Klott*” [Cieślíkowa, 1999, s. 102]. Do podanych wyżej przyczyn „odfleksyjniania” nazwisk musi się wreszcie dodać niedostatek wiedzy niektórych uczniów, jak dane nazwisko odmienić. W oficjalnej sytuacji komunikacyjnej wybór formy mianownikowej jest bowiem zawsze najlepszym rozwiązaniem pozwalającym uniknąć kompromitacji [por. Satkiewicz, 1986, s. 70].

W rezultacie oddziaływania wszystkich wymienionych wyżej czynników najmłodsze pokolenie Polaków w większości nie przywiązuje już większej wagi do obligatoryjnego odmieniania nazw osobowych [Grzełińska, Przyczyna, 2002, s. 209], a wręcz przeciwnie – unika go. Pozostawianie nazwisk w mianowniku stopniowo zaczyna się więc automatyzować, a ich podstawowa postać utrwała się jako składnik uzusu językowego (normy praktycznej) [Handke, 1994, s. 47]. Jeżeli w starszym pokoleniu można jeszcze mówić o innowacjach językowych w zakresie „odfleksyjniania” nazw osobowych, to w pokoleniu najmłodszym owe innowacje przekształcają się już w zmiany językowe.

Procesu „odfleksyjniania” nazwisk, mimo że zuboża współczesną polszczynę, nie można jednak traktować jako zjawiska anormalnego. Praktyka odmieniania imion i pozostawiania nazwisk w formie mianownika, nieświadomie uznawana przez wielu Polaków za zachowanie językowe zgodne z normami poprawnościowymi, wpisuje się bowiem w szerszą tendencję do nieodmienności zarówno w różnych typach nazw własnych [Górny, 1951, s. 177; Handke, 1989, s. 62], jak i w różnych kategoriach leksykalno-gramatycznych wyrazów pospolitych [Satkiewicz, 1986, s. 63]. Nadawca postrzega bowiem imię i nazwisko analogicznie do uznawanych za jedną całość syntagm typu *wieś Kolechowice, ulica Podwale, pani Dudko* [Kreja, 1995, s. 17], zaś umieszczenie odmienionego imienia obok nazwiska w mianowniku, np. *do Roberta Skrzek* na wzór aktywnego dziś modelu syntaktycznego *do wsi*

Kolechowice, do ulicy Podwale, do pani Dudko, powoduje, że nazwisko zyskuje „jednoznaczną charakterystykę składniową” [Jadacka, 2007, s. 39].

Mimo to językoznawcy są zgodni, że „wyrażenia, które składają się z imienia w przypadku zależnym i nieodmienianego, choć odmiennego nazwiska” uznać należy „za przykłady rażącej dysharmonii stylistyczno-składniowej” [Jadacka, 2007, s. 39], prowadzące w rezultacie (po „odfleksyjnieniu” imion) do nieodróżniania wykonawcy od obiektu, por. *Ryszard Kalisz poparł Wojciech Olejniczak* [por. Jadacka, 2007, s. 38–39].

Wysoka frekwencja tekstowa nieodmienionych nazwisk w oficjalnej polszczyźnie pisanej gimnazjalistów pochodzenia inteligenckiego świadczy o tym, że „poziom językowy warstw wykształconych coraz bardziej się obniża i wiele dzieci, których rodzice legitymują się wykształceniem co najmniej średnim, ma niską sprawność językową” [Synowiec, 1999, s. 121]. Różnice pomiędzy uczniami powinna niwelować szkoła, ponieważ zaniedbania w szkolnictwie niższym oznaczają w przyszłości słabą pozycję humanistyki [Bajerowa, *Uwagi*, s. 1]. W wypadku „odfleksyjniania” imion i nazwisk przykład jednak idzie z góry. Nazw osobowych nie odmieniają bowiem sami nauczyciele [Kurek, 2012]. Świadczą o tym teksty dyplomów, podziękowań, nagród itp., w których, obok odmiennego imienia bardzo często widnieje nieodmienione nazwisko, np. *Absolwent na szóstkę Gimnazjum w Łaszczowie dla Janiny Łabiga ucznia klasy II za uzyskanie bardzo wysokich ocen w nauce i wzorowe zachowanie* (podpisani: wychowawca oraz dyrektor szkoły); *Gimnazjum Nr 2 w Zimnie Dyplom dla Renaty Gumala uczennicy klasy I za zdobycie I miejsca w konkursie plastycznym* (podpisani: wychowawca i dyrektor szkoły); *Nagroda Dyrektora Przyszpitalnego Zespołu Kształcenia Specjalnego w Wejcherowie za udział w III Wojewódzkim Konkursie Plastycznym dla uczniów szkół przyszpitalnych „W nieznane z ulubionym bohaterem świata książek” dla Marcina Bogacz* (podpisany dyrektor Przyszpitalnego Zespołu Kształcenia Specjalistycznego).

Równie często (obok nazwisk) nie odmienia się także imion, por. *Gimnazjum Nr 2 w Zimnie Dyplom dla Janina Łuza uczennicy klasy I za zdobycie I miejsca w konkursie plastycznym* (podpisani: wychowawca i dyrektor szkoły); *Gimnazjum nr 36 im. Krzysztofa Kieślowskiego Warszawa Dyplom dla Anna Ruszkowska* (podpisana dyrektor szkoły); *Dyplom dla Laureata uczelnianego Anna Tarnowska za osiągnięcie wyróżniającego się wyniku w konkursie na najlepszego studenta Polski Primus Inter Pares Student Roku 2008 Uczelnia Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie* (podpisani: dyrektor krajowy konkursu i koordynator regionu małopolskiego).

Drugą grupą pedagogów, którzy imiona i nazwiska „odfleksyjniają” na skalę masową, zwłaszcza podczas czytania wypominków, są księża [Kurek, 2010; 2011], por. np. *Miłosierdziu Bożemu polecamy dusze zmarłych: Walenty Kołodziejczyk,*

żona Wiktoria, Antoni, Aniela, Jan Książek, żona Eleonora, Walenty Żegleń, żona i ich rodzice; Franciszek Pasternak, żona Anna, ks. Aleksander Wojtyśko, Stanisław Hanusiak, żona Anna, Regina córka (parafie: Łętownia i Tokarnia k. Myślenic). Ponieważ księża w przeważającej liczbie są przekonani, że mówią i piszą poprawnie, w wielu parafiach w formularzach wypominkowych po formułach wprowadzających typu: *Módlmy się za dusze zmarłych* nakazują wiernym wpisywać imiona i nazwiska w mianowniku liczby pojedynczej. Formularzy z odmienionymi nazwiskami nie przyjmują.

Kwiryna Handke w artykule zatytułowanym *Ignorancka potoczność* o takich grupowych zachowaniach językowych pedagogów pisze, że cechuje ich „ignorancka postawa [...] wobec rzeczywistości” polegająca na „niedostrzeganiu, pomijaniu czy nieakceptowaniu faktycznego stanu aktualnej wiedzy” [Handke, 1992, s. 181]. Może to być z jednej strony ignorancja bierna, wynikająca z niewiedzy, z drugiej zaś – ignorancja czynna, czyli „trwanie w błędzie [...] mimo posiadanej wiedzy”, świadcząca „o odrzucaniu wiedzy”, „o świadomym błędzeniu, niedbalstwie czy nonszalancji” [Handke, 1992, s. 185].

Wiedza teoretyczna przekazywana uczniom rozmija się więc obecnie z jej praktycznym użytkowaniem, zaś w wypadku nazw osobowych uczący mają szczególnie negatywny wpływ na „utrwalanie się w języku młodzieży niepoprawnych form fleksyjnych oraz tendencji do nieodmieniania nazwisk” [Synowiec, 1999, s. 118]. Przykład zatem idzie z góry i sprawia, że uczniowie również na lekcji coraz częściej posługują się swoistym kodem ograniczonym, co w przeprowadzonym teście potwierdzają m.in. formy *Zbigniewowi Religa* i *Stefanowi Batory*.

BIBLIOGRAFIA

- BAJEROWA Irena, 1999, Wstyd nie odmieniać nazwisk, „Język Polski”, 79, z. 4, s. 320
 BAJEROWA Irena, Uwagi do tekstu „Nauki humanistyczne w Polsce. Założenia do programu rozwoju”, oprac. zespół pod kier. R. Nycza (maszynopis)
 CIEŚLIKOWA Aleksandra, 1999, Nazwy własne we współczesnym języku polskim, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 267–275
 GÓRNY Wojciech, 1957, Zagadnienie polskiej gramatyki onomastycznej, „Język Polski”, 37, z. 3, s. 174–178
 Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, 1984, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa
 HANDKE Kwiryna, 1989, Fleksja nazewnictwa miejskiego na tle systemu fleksyjnego współczesnej polszczyzny, „Onomastica”, 33, s. 61–87

- HANDKE Kwiryna, 1992, Ignorancja potoczność, [w:] *Język a kultura*, t. 5, Potoczność w języku i w kulturze, red. J. Anusiewicz i F. Nieckula, Wrocław, s. 179–190
- HANDKE Kwiryna, 1994, Przyczyny ograniczania fleksji nominalnej we współczesnej polszczyźnie, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, red. E. Wrocławska, Warszawa, s. 41–48
- JADACKA Hanna, 2007, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa
- KREJA Bogusław, 1995, Językowe i pozajęzykowe przyczyny nieodmienności polskich nazwisk, „*Język Polski*”, 75, z. 1, s. 12–22.
- KUREK Halina, 2010, Odmiana imion i nazwisk w polszczyźnie mówionej księży, [w:] *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, red. J.S. Gruchała, H. Kurek, Kraków, s. 163–172
- KUREK Halina, 2011, „Ucieczka w nieodmienność”, czyli o „odfleksyjnieniu” nazwisk w polszczyźnie mówionej księży, Tarnów (w druku)
- KUREK Halina, 2012, Czy mogę rozmawiać z profesorem Bogdan Walczak? – „odfleksyjnianie” imion i nazwisk w ujęciu socjolingwistycznym, Poznań (w druku)
- Podstawa programowa z komentarzami, t. 2, *Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, www.reformaprogramowa.men.gov.pl
- Polszczyzna płata nam figle. Poradnik językowy dla każdego, 1993, red. J. Podracki, Warszawa
- SATKIEWICZ Halina, 1986, Tendencja do ekonomiczności we fleksji współczesnego języka polskiego, [w:] *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa, s. 47–75
- SYNOWIEC Helena, 1999, *Język polski w szkole*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 115–129
- WRÓBEL Henryk, KOWALIK Krystyna, ORZECZOWSKA Alicja, ROKICKA Teresa, 1993, *Mały słownik odmiany wyrazów trudnych*, Kraków

Halina Kurek

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY, CZYLI O „ODFLEKSYJNIANIU”
IMION I NAZWISK W SZKOLE

Streszczenie

Artykuł omawia szerzące się w polszczyźnie zjawisko „odfleksyjniania” imion i nazwisk na przykładzie języka pisanego gimnazjalistów. Badania wykazały, że najmłodsze pokolenie Polaków stopniowo zaczyna automatyzować mianownikową postać nazw osobowych niezależnie od ich pozycji składniowej. Mianownikowe formy nazwisk (i coraz częściej – imion) utrwala się już także jako składniki uzusu językowego. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy są zachowania językowe osób

zajmujących się dydaktyką szkolną (nauczycieli i księży), którzy często nie odmieniają nazwisk na skutek niewiedzy lub braku akceptacji stanu aktualnej wiedzy.

THE EXAMPLE COMES FROM ABOVE – THE PROCESS OF NON-FLECTIONING NAMES AND SURNAMES AT SCHOOL

Summary

The article concerns the problem of non-flectioning names and surnames examined on the material of high school pupils' written Polish language. The findings showed that the nominative of the personal names, no matter of their position in the sentence, gradually become automatising among the youngest generation of Pole. The nominatives of the surnames, and more and more frequently nominatives of the first names become established as the components of the language custom. One of the reasons of this status quo are language behaviour of teachers, priests and other people engaged in the didactic process. They often do not flection surnames because of the lack of knowledge or disagreement of the current language knowledge.